

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/dekomunizacja/zmiany-nazw-ulic/nazwy-ulic/nazwy-do-zmiany/41436,ul-Dywizji-Kosciuszkowskiej.html>
01.04.2026, 22:04

ul. Dywizji Kościuszkowskiej

- ul. 1 Dywizji Piechoty (im. T Kościuszki)
- ul. 1 DP (im. T Kościuszki)
- ul. I Dywizji Piechoty (im. T Kościuszki)
- ul. I DP (im. T Kościuszki)

*W ocenie Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu nazwy powyższe **powinny zostać zmienione** jako wypełniające normę art. 1 Ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz.U. RP z 2016 r. poz. 744).*

1 Dywizja Piechoty (im. T. Kościuszki) - związek taktyczny zorganizowany przez władze Związku Sowieckiego wbrew władzom państwowym Rzeczypospolitej Polskiej w 1943 roku. Władze Rzeczypospolitej Polskiej nazywały tę i kolejne tego typu jednostki *formacjami powołanymi do życia przez Rząd Sowiecki pod polską nazwą*, oddzielając polityczny wymiar ich wykorzystania przez Stalina od zrozumienia dla losu szeregowych żołnierzy, którym Sowieci uniemożliwili rekrutację do Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

1 DP była pierwszą jednostką, złożoną z obywateli RP i podległą dowództwu Armii Czerwonej, utworzoną przez Związek Sowiecki w 1943 r. Decyzję o jej tworzeniu ogłoszono w ramach prowadzonej przez Stalina rozgrywki politycznej przeciw władzom RP zaraz po zerwaniu stosunków z Polską w dniu 25 kwietnia 1943 roku. Formalnie podstawą tworzenia jednostki było rozporządzenie Rady Najwyższej ZSRS z 9 maja 1943 r. Jednostkę formowano w okresie maj-lipiec 1943 r. Ze względów propagandowych nadano jej imię Tadeusza Kościuszki.

Według oświadczenia rządu RP z 13 maja 1943 r. na temat samowolnego organizowania w ZSRS tych jednostek *decyzja Rządu Sowieckiego musi być uważana przez Rząd Polski jako cios w suwerenne prawa państwa polskiego, które wyłącznie ma prawo dysponowania życiem swoich obywateli w szeregach Armii Narodowej.*

W skład 1 DP wcielano w większości obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Byli to ochotnicy względnie ludzie przymusowo tam kierowani przez sowieckie tzw. Wojenkomaty. Większość z nich stanowili obywatele Rzeczypospolitej Polskiej pochodzący z polskich ziem wschodnich siłą anektowanych do Związku Sowieckiego i ludzie, którzy znaleźli się na tych terenach po wrześniu 1939 r., a następnie zostali poddani sowieckim represjom i

deportacjom. Zostali oni bezprawnie wykorzystani w ten sposób przez sowieckie dowództwo z pominięciem Naczelnego Wodza i władz państwowych Rzeczypospolitej Polskiej. Znaczną część korpusu oficerskiego stanowili oficerowie sowieccy skierowani do tej jednostki wprost z szeregów Armii Czerwonej.

Na czele 1 DP J. Stalin postawił Zygmunta Berlinga – zdegradowanego dezertera z Wojska Polskiego, który w ramach wewnętrznych decyzji władz ZSRS został mianowany w sowieckich siłach zbrojnych na stopień generalski. Od jego nazwiska żołnierze tej i kolejnych dywizji, formowanych przez ZSRS, byli przez polskie społeczeństwo nazywani „berlingowcami”, przez co podkreślano, że nie jest to prawdziwe Wojsko Polskie. Tak też było po przeniesieniu tych jednostek na ziemie polskie: *Nas, żołnierzy 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, w drelichach i wystrzępionych szynelach, nie oczekiwał powszechny aplauz i podziw społeczeństwa. Nazywano nas pogardliwie „berlingowcami”* – pisał po latach jeden z nich, Franciszek Ryszka. Po objęciu przez Berlinga nowych funkcji dowódcą 1 DP został Wojciech Bewziuk. Od przyjętego patrona 1 DP nazywano ich także „kościuszkowcami”.

Polityczny nadzór nad 1 DP formalnie sprawował utworzony na polecenie Stalina Związek Patriotów Polskich z Wandą Wasilewską (członkinią Rady Najwyższej ZSRS) na czele. 15 lipca 1943 roku żołnierze dywizji złożyli przysięgę, w której umieszczono słowa o dochowaniu wierności Związkowi Sowieckiemu i braterstwie broni z Armią Czerwoną.

W dniach 12-13 października 1943 r. 1 DP została posłana na front do walki z Niemcami. Zrobiono to ze względów tylko i wyłącznie politycznych. Jednostkę wysłano do walki mimo nieukończonego szkolenia i braku pełnej gotowości bojowej. Stalinowi była potrzebna jakakolwiek bitwa z udziałem tej dywizji aby ten fakt wykorzystać przeciw Polsce w rozmowach politycznych podczas zaplanowanego na drugą połowę października 1943 r. spotkania ministrów spraw zagranicznych ZSRS, USA i Wielkiej Brytanii w Moskwie. Faktycznie przegrana i pod względem militarnym mało istotna bitwę w propagandzie komunistycznej ogłoszono wielkim zwycięstwem (w PRL 12 października był obchodzony jako „Dzień Wojska Polskiego”). W walkach poległo ponad pół tysiąca żołnierzy. Wielu innych wykorzystało pierwszą styczność bojową z wrogiem do ucieczki z obszarów pozostających pod władzą sowiecką.

Dnia 13 marca 1944 r. 1 DP znalazła się w składzie tzw. 1 Armii Wojska Polskiego utworzonej na mocy decyzji władz Związku Sowieckiego. Dnia 29 kwietnia 1944 r. wraz z innymi jednostkami tej armii została przez ZSRS włączona w skład sowieckiego 1 Frontu Białoruskiego. W 1944 r. jednostki tej dywizji były kierowane do walki z Niemcami w centralnej Polsce (przyczółki nad Wisłą, prawobrzeżne dzielnice Warszawy, Jabłonna). W 1945 r. 1 DP skierowano do zajmowania ruin Warszawy a następnie do walk o przełamanie Wału Pomorskiego, forsowania Odry i Kanału Hohenzollernów oraz do prowadzonych przez Armię Czerwoną walk o Berlin.

Gloryfikację tego związku taktycznego, bezprawnie wykorzystanego przez Związek Sowiecki w rozgrywce politycznej przeciw Polsce walczącej o niepodległość i granice,

należy odróżnić od **upamiętnienia losu żołnierzy**, którzy w różnych okolicznościach znaleźli się w szeregach 1 DP. Większość z pierwotnego stanu dywizji przeszła wcześniej przez łagry i miejsca zesłania w odległych republikach ZSRS. Uwolnieni na podstawie układu Sikorski-Majski, nie zawsze byli w stanie dotrzeć do miejsc formowania jednostek Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR. Części z nich władze sowieckie to uniemożliwiły poprzez zablokowanie dalszej rekrutacji do Wojska Polskiego. Natomiast fakt, że od 1943 r. władze sowieckie otworzyły drogę do nowych jednostek, tworzonych przy wykorzystaniu polskiej symboliki narodowej, przez wielu Polaków był postrzegany jako szansa na powrót do Ojczyzny. Dla części z nich przynależność do jednostek z obowiązującym językiem polskim występujących pod polskimi znakami narodowymi była alternatywą wobec wcielenia wprost do jednostek Armii Czerwonej.

Szeregowi żołnierze nie mieli wpływu na oblicze polityczne tych jednostek, na kształt prowadzonej przez aparat polityczno-wychowawczy indoktrynacji ani też na sposób wykorzystania tej jednostki w propagandzie komunistów i w polityce międzynarodowej Związku Sowieckiego.

W związku z powyższym, gdyby samorządom zależało na upamiętnieniu w formie nazwy ulicy żołnierzy tych jednostek, możliwa jest za pomocą nowej uchwały zmiana nazwy na następujące warianty:

- **ul. Żołnierzy 1 Dywizji Piechoty (im. T Kościuszki)**
- **ul. Żołnierzy 1 DP (im. T Kościuszki)**
- **ul. Żołnierzy I Dywizji Piechoty (im. T Kościuszki)**
- **ul. Żołnierzy I DP (im. T Kościuszki)**
- **ul. Żołnierzy Dywizji Kościuszkowskiej**

W ocenie Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, tak sformułowane nazwy nie będą w sprzeczności z normami art. 1 *Ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej* (Dz.U. RP z 2016 r. poz. 744).

(MKKr, MKnKr)